KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Sierpnia. — Rok 1842. Piątek. № 211. Jutro, SS. Hipolit i Kasjan. Wschód sł: g.4, mi:45, Zach: g.7, m.15.

Od kilku dni niektóre osoby uważały na horyzoncie Warszawskim, wiele *gwiazd przelatujących.* — *Dokończenie pensji emerytalnych.* Otrzymali: PP. Lud. z Interburgów *Leczygórska*, Wdowa po Drożniku, i 3 iej Córki, r. s. 19 k. 35. Elż: z Zieminskich *Zalewska* Wdowa po Dozorcy, r. s. 67 k. 50. Fran: *Skowroński* Konduktor, r. s. 230 k. 55. Ign: *Baranowski* Szef biura w b. Komisji Rz: Wojny, do pensji r. 862 kop: 50, dodatek r. s. 262 k. 50. Fran: *Gawroński* b. Inspektor Gimna:, r. s. 253 k. 12½. Justy: z Michalskich *Prokopowiczowa* Wdowa po Inspektorze Szkoły, i 5ro iej dzieci, r. s. 270. Adolf *Szumlański*-Nauczyciel, r. s. 67 k. 50. Stan: *Grabowski* Profesor, r. s. 185 k. 55. Winc: *Józefowicz* b. Profesor, r. s. 195. Mich: *Szumkowski* Inspektor, r. s. 504. Wawrz: *Wysocki* b. Rektor, r. s. 315. Jan *Sokołow* Profesor, r. s. 390. Adry: *Krzyżanowski* b Profesor, r. s. 675. Bog: *Zabicki* b. Sekretarz, r. s. 67 k. 50. Bened: *Mioduszewski* b. Sekretarz, r. s 67 k. 50. Jak: *Masalewski* Inspektor, r. s. 472 k. 50. Troie dzieci po Xaw: *Oleszkiewiczu* b. Artyście muzycz: Orkiestry Wielkiego Teatru w Warszawie, r. s. 60 k. 75. Zofja z Brzowskich *Kurpińska* Artystka dramatycz: w Teatrach Warszawskich, r. s. 405. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera na restauracją Szpitalu Miejsk: Starców od Tekli *Toruńskiej* zł. 100. Z saskiego ogrodu wpłynę: w d. 9 b. m. zł. 14 gr. 6. — Księgarnia Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: Nr 460, odebrała nowe dzieła: *Jan Kochanowski w Czarnolesie*, obrazy z końca 16go wieku, przez Autorkę *Karoliny* i *Krystyny* 2 tomy, zł. 21. *Nowy zbiór baiek dla dzieci* z 12stu obrazkami zł. 5. — Wczoraj w Wiel: Teatrze przywołani, po Iszym akcie *Cyrulika Sewilskiego*, JPanna *Turowska*; Taż po ukończeniu 2-kroć, oraz JPP. *Dobrski* i *Żółkowski*.

Instytut prywatny płci męzkiej, utrzymywany dotąd przez niżej podpisanego w mieście *Włocławku*, na mocy upoważnienia Władzy Wyższej, przeniesiony zostaie z dniem 1 Września do miasta *Brześcia Kuiawskiego*. W tymże Instytucie wykładane będą nauki przy pomocy Nauczycieli upoważnionych od Rządu. Do teoryczney zaś i praktyczney nauki ięzyków żyiących, użyci będą rodowity Francuz i Niemiec. O czem mam za szczyt uwiadomić WW. Rodziców i Opiekunów, z tem zapewnieniem, iż dołożę wszelkich starań, aby iak pod względem fizycznym, tak moralnym i naukowym, godnie odpowiedzieć temu ważnemu powołaniu. Brześć Kuiawski, dnia 10go Sierpnia 1842 roku. W. *Markowicz*.

Z Petersburga. — W dniu 25 Lipca (6 Sierp:) odbyło się tu w Kościele parafjalnym Katolickim Stej KATARZYNY, żałobne Nabożeństwo po J. K. W. Xciu *d'Orleans* Następcy Trono Francuz:.

Donoszą ze *Lwowa*: Od nieiakiego czasu doznaie tu u miłośników muzyki iak najlepszego przyięcia nowy utwór, odznaczaiący się pomysłem orygianlnym: Jest to wielkie *potpourri* warszaws: Kompozytora J. *Damse*, pod tytułem: *Podróż po Europie*. Tańce i charakterystyczne piosnki narodowe z różnych kraiów europejskich, które przeplata odgłos trąbki pocztyljońskiej i które niby muzykalny Podróżnik w swym przelocie podsłuchiwa, stanowią treść tego zajmuiącego utworu. Huczne oklaski w Teatrze oraz na wałach lwowskich, gdzie to *potpourri* kilkakrotnie przez Orkiestrę było odegrane, pozyskały pomiędzy innemi: szumka ukraińska, ładna kołomyjka i skoczny mazurek podkarpacki. Właśnie co wyszło przerobienie tego *potpourri* na fortepjan, i w Księgarni J. *Millikowskiego* bardzo rozkupywane. — Znakomici Autorowie Galicyjscy: *Fredro*, *Kamiński*, *Borkowski* i inni, w chwalebnym zamiarze wsparcia tamecznych licznych *Pogorzelców*, wydadzą na Prenumeratę *Album*, złożone z rozmaitych dzieł swoich.

Anglja. — Xżę *Albert* 26go b. m. zaczyna rok 24ty; Królowa zamyśla ten dzień z szczególną obchodzić uroczystością. Xżna *Kent* uda się po-

tem do wód *Wiesbaden*, a na drodze kilka dni zabawi w *Bruxelli*. — Dziennik *Kronika poranna* uskarża się nad postępowaniem Lorda *Stratforda Canning* (Stretfor Kening) w *Stambule*, mogącem sprowadzić zupełne rozdwoienie z Portą. — Z summy 6 miljonów dollarów wypłaconych przez miasto *Kanton*, obrócono 1,360,000 dukatów dla służby w *Indjach*, reszta wpłynęła do kassy angielsz:, ale podobnież będzie użytą na koszt woien w *Indjach* i *Chinach*. Ogółem wysłano z Anglji do Indji 6 pułków dla zastąpienia innych 6ciu pułków wysłanych do Chin. — 1go b. m. pierwszy raz otworzono Tunel pod *Tamizą* od strony *Whapping*, i około 500 osób przeszło przez tę długą podziemną aleę. Dla Publiczności Tunel dopiero za kwartał będzie otworzony, gdyż maią ieszcze ukończyć schody, wtedy przejście od osoby kosztować będzie 5 groszy. — Gazeta *Poczta poranna* ogłasza pismo Xcia Ludw: *Bonapartego* datowane z *Ham* 26go z. m., w którem tenże z powodu przypisku w dziele Pani *Kortello* o *Pikardji* i *Owernji*, zaprzecza iakoby po wypadkach w *Sztrasburgu* i *Bulon* zobowiązał się czemkolwiek Rządowi francuz:. — 2go b. m. poczta gołębia przybyła do *Londynu* z wiadomością, iż 31go z. m. doszły do *Marsylji* depesze datowane z *Bombaj* 18go Czerwca. Ponieważ marsylska depesza telegraficzna nie wzmiankuie nic iak tylko o przybyciu tej poczty; przeto wnoszą że wiadomości muszą być pomyślne, gdyż dotychczas depesze telegraficzne niepomyślnych nowin nie taiły.

Francja. — W czasie przewiezienia zwłok Królewicza z *Neilli* do *Paryża* kilka osób utraciło życie; mnóstwo bowiem ciekawych pragnąc widzieć orszak wlazło na drzewa, niektórzy spadli w *Sekwanę* i utonęli, inni pokaleczyli się mniej więcej. W orszaku pogrzebowym prowadzono rumaka boiowego Następcy tronu, nazwiskiem *Sidi Mussa*. Wierzchowiec ten został zabrany naczelnikowi arabskiemu poległemu w bitwie pod *Ued jer;* koń uciekaiąc do Francuzów został lekko raniony przez Arabów, Xiąże *Orleański* przyiął go do siebie i odtąd używał go w boiu. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 1go b. m. rozpoznanie wyboru Deputowanego *Pauvels*, zostało większością głosów odroczone. 2go b. m. Izba rozpoznawała wybór Pana Emil *Girardin* (Żyrardę). — Dowódzca gwardji narod: paryzkiej Marszałek *Gerard* (Żerar) w rozkazie dziennym ogłasza pismo następuiące Króla: »Kochany mój Marszałku! Jeśli rozdarte moie serce pod przygnębiaiącem ie nieszczęściem może znaleźć ulgę, tedy takowej mi udziela postawa gwardji narod:, armji i ludności w bolesnym dniu wczorajszym. Do ciebie zwracam się mój kochany Marszałku, aby wszystkim oznajmić iak głęboko zostałem tem wzruszony; do ciebie, którego dawne uczucia dla mnie i dla moiego ukochanego, teraz opłakiwanego Syna, powiodły na samo miejsce, gdzie ów straszny cios mnie dotknął.” Wiadomo, iż w dzień przywiezienia zwłok Królewicza do *Paryża*, około 50,000 gwardji narod: stało pod bronią. Tak licznego zgromadzenia się gwardzistów prawie nie pamiętaią. — W dzień przywiezienia zwłok, P. *Lafitte* (Lafit) starszy Prezes Izby Deputowan: żądał posłuchania u Prezesa Ministrów przed którym użalał się, że w orszaku pogrzebowym nie wskazano Izbie Deputowan: stosownego miejsca, gdyż przy wszelkich poprzednich uroczystościach taż Izba szła na równi z Izbą Parów. Prezes Rady usprawiedliwił ministerstwo tem, że myślano; iakoby Izba Deputow: nie była ieszcze utworzoną; lecz P. *Lafit* utrzymywał, że gdy wezwano też Izbę do przysłania Deputacji na pogrzeb, tedy pod przewodnictwem swoiego Prezesa podług starszeństwa powinna mieć takie same prawa iak pod przewodnictwem rzeczywistego Prezesa. Ministerstwo pragnąc zadosyćuczynić temu żądaniu, powiększyło liczbę osób przeznaczonych do noszenia końców całunu z 6 do 8miu, a Panowie *Lafit* i *Guizot* (Gizo) byli do tego przypuszczeni iako Deputowani. — Fregata Austrjacka *Bellona* pod dowództwem Arcy-Xcia *Fryderyka* 21go z. m. przybywaiąc z *Tryestu*, zawinęła do *Algieru*. »Po zwykłych przywitaniach, Arcy-Xiąże wylądował i z eskortą szwadronu strzelców *arabskich* w towarzystwie Konsula Austrjac: i swoich Adjutantów udał się do *Blidy*. 25go z.

m. Gubernator ieneralny i kilku Jenerałów armji afrykańs: przyięli ucztę na fregacie *Bellona*. — Królestwo *Belgiccy* 1go b. m. wyiechali do *Bruxelli*.

Hiszpanja. — Reient poróżnił się z P. *Arguelles*, z powodu zmian zdziałanych w pałacu królews:. Opiekun pragnie oddać urząd pierwszej Ochmistrzyni Królowej, Wdowie Jenerała *Miny*; Reient zaś pragnie w tym urzędzie umieścić Hrabinę *Montjo*, lub Hrabinę *Alta Mira*, najstarszą Damę honorową Królowej. — Infant *Don Franciszek* otrzymał nakoniec pozwolenie przedstawienia swoiego Syna młodej Królowej, ale pod warunkiem, że za 8 dni stolicę opuści. *Donna Izabella* powitała z nadzwyczajną radością swoiego Kuzyna, co powiększyło ieszcze zły humor Reienta. — W dzień urodzin Królowej *Krystyny*, dano salwy armatnie, reszty uroczystości zaniechano, z przyczyny żałoby u dworu po Xięciu *Orleańskim*.

Indje wschodnie. — W *Afganistanie* wszystko zostaie w stanie dotychczasowym. Głoszą: że *Gubernator Jlny Indji wschod: zamyśla cofnąć wojsko z Afganistanu*. Między *Kwettą* a *Kandaharem*, związek zupełnie przywrócono. W skutek przybycia do *Kandaharu* Jenerała *England*, załoga tego miasta powiększyła się do 10,000 ludzi; tenże Jenerał wziął z sobą 200,000 dukatów. Anglicy zamyślaią iednak to miasto opuścić. Z *Kandaharu* wysłano 5500 wojska na odsiecz twierdzy *Kelatu*. — Rossyjski Xiążę *Sołtykow* na podróży w *Indjach wschod:*, przybył do *Simli*, gdzie myśli zabawić przez kilka miesięcy. — W *Sindzie* takie są upały, że wszelkie obroty woienne zostały zawieszone. — Głoszą, iż *Chińczycy* ofiarowali *Anglikom* 40 miljonów dollarów, aby wojnę zakończyć.

Niemcy. — Królestwo *Pruscy* 4go b. m. wrócili do *Sans Sousi* (San Susy). Do *Berlina* przybył Cesarsko-Rossyjski Jenerał Porucznik Xiążę *Łabanow Rostowski*. — Król Hanowerski 3go b. m. wrócił z wód *Ems* do swoiej stolicy. — 5go b. m. o 7mej rano, straszny pożar ogarnął miasto *Kamenz* w *Saxonji*; z 5ciuset domów, może tylko 100 ieszcze nie było zniszczonych; kilku ludzi utraciło życie; przy odejściu poczty wiatr pomnażał płomienie. — W *Hamburgu* ogłoszono najłaskawszą odpowiedź NN. CESARSTWA Rossyjs: na powinszowanie złożone Im z powodu Ich srebrnego wesela, od Senatu miasta *Hamburga*.

Turcja. — W połowie z. m. Porta, Konsul *Perski* i Poseł *Angiel:*, otrzymali depesze z *Trebizondu*. Wiadomości tureckie z *Bagdadu* donoszą, że *Abderrahman* Bej, ieden z znakomitych Naczelników prowincji bagdadzkiej, na czele 4000 wojska ruszył przeciw *Mahmudowi* Baszy, zbiegłemu do Persji, który później z wojskiem perskiem wtargnął do Turcji i obsadził *Solimanieh*. *Abderrahman* wyparłszy go z tego miasta, zagnał za granicę; na ziemi perskiej powtórna zaszła walka, gdzie znowu Turcy otrzymali zwycięztwo. W Persji czynią znaczne przygotowania do wojny. Zdaie się, iż tameczny Poseł turecki zawiadomił Portę, iż niewiele ufać należy *Ali* Baszy Gubernatorowi prowincji bagdadzkiej, zostaiącemu podobno w porozumieniu z Persami. Konsul perski otrzymał od swoiego Rządu oznajmienie, że ieśli Porta rychło nie zaspokoi żądania Persji, tedy wtargnie ze swoiem wojskiem do Turcji w dwóch miejscach, to iest: od strony *Bagdadu* i *Erzerum*; dla tego Kupcy persey maią bezzwłocznie Turcję opuścić. Między innemi, żąda Persja 50 miljonów piastrów za niektóre miejsca pograniczne ustąpione Turcji, za wstrzymanie towarów perskich na granicy. Na obradzie Dywanu *Tahir* Basza wynurzył mniemanie, że lepiejby było Persji tę summę zapłacić, niż wdać się w wojnę, która może kosztować daleko więcej nawet na przypadek zwyciężenia Persów; postanowiono iednak zgromadzić znaczną armję w *Bagdadzie* pod dowództwem walecznego *Indsze Bainakdar Oglu* Baszy *Mossulu* wiernego Wazala Porty, który swoią odwagą i męztwem doszedł z prostego żołnierza stopnia Baszy o 3ch buńczukach. Później zaś z bronią w ręku ma być Persji nałożony pokój.

Rozmaitości. — W *Paryżu* rozszerza się gazeta, która przez same *Kobiety* iest redagowaną. Przepisy wymagaią aby każda Dama osobiście swój artykuł wręczała Redakcji, iżby nie wkradało się nic *mezkiego*. Kilka artykułów iest wymierzo-

nych przeciwko *Jerzemu Sand* (iest to Kobieta), ponieważ pisała romanse dla płci mezkiej, pali sygaro i w wielu względach kazi płeć żeńską. — Zgasły Cesarz *Franciszek* odebrał od swego Zięcia, Cesarza *Brazylji*, w podarunku 2ch dzikich ludzi, którzy byli okazywani Publiczności w ogrodzie dworskim. Jenerał *Sznejder* który bawił wówczas w *Wiedniu* posiedł pewnego poranku do tego ogrodu dla oglądenia tych ludzi; nie wiedząc gdzie się obrócić, pyta się klęczącego człowieka, który kwiatki zbierał, gdzieby mógł widzieć dzikiego człowieka i wsunął w rękę staremu ogrodnikowi kilka cwancygierów. Wychodząc z ogrodu Jenerał, patrzy zblizka na ogrodnika i poznaie w nim Cesarza. Jąkaiąc się Jenerał prosi o przebaczenie. Bez przebaczenia, kochany Jenerale, odpowie dobry Monarcha, lecz cwancygiera niezwracam, bo to pierwszy pieniądz który za oglądanie moich dzikich ludzi odbieram.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hurko Jenerał Lejt: Naczel: Woien: Guber: Lubels: z Lublina; Ossoliński Wiktor Hra: z Ossolina; Potocki Adam Hra: z Krakowa; Walewski Konrad Hra: Szambelan Dworu J. C. K. M., z Jelna; Kułakowski Benedykt Kontroller Jeneralny z Sandomier:; Konopka Woj: Szef Wydziału w Kom: Rzą: Sprawiedli: z Słupcy; Bromierski Onufry Oby: z Kielc; Dębowski Igna: Dzie: z Nacpolska; Wilkoński Klemens Dzie: z Gorzna.

DONIESIENIA.

Powziąwszy wiadomość że niektóre Osoby twierdzą iakoby maiątek przezemnie posiadany, tak w kapitałach, iako też i w nieruchomościach, niebył własnością moią, tylko maiątkiem dożywotnie posiadanym; oświadczam niniejszem publicznie że to twierdzenie iest mylnem.— W Warszawie dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1842 roku. *Barbara Mile*. Właścicielka Domów przy ulicy Bielańskiej Nr 597 i 8.

Podpisany podaie do publicznej wiadomości, że mu zaginął WEXEL z podpisem Józef Fox, pod dniem 6 Kwietnia r. b. w Płońsku na rzecz iego wystawiony, ostrzega przeto iż takowy przez niego nikomu odstąpionym ani zcedowanym nie został; i że o należność z takowego Wexlu, dla niego iedynie służyć mogącą, w drodze właściwego Sądu poszukiwać nieomieszka.

Symche Horwitz.

FOLWARCZEK czyli KOLONJA we wsi Wiersze Gminie Kampinos Powiecie Sochaczewskim, o półczwarty mili od Warszawy leżąca, d. 13 (25) Sierp: r. b. od godz: 4tej po połud:, w Trybunale Cyw: Mazowiec: bez zawodu przez licytację sprzedaną zostanie. Otaxowana iest przez przysięgłego Znawcę na rubli sr: 1604; teraz licytacja od znacznie zniżonej taxy, bo od rubli sr: 1069 k. 40 zaczmie się; do tej ostatniej ceny dołączone są ieszcze Inwentarze żywe i martwe, oraz Sprzęty Gospodarskie, na rubli 284 otaxowane, a zatem sama Kolonja, więcej iak o połowę, bo do rubli sr: 785, okazuie się w taxie zniżoną. Obejmuje ziemi blisko 4 włóki miary polskiej, zbiera Siana przeszło 60 fur parokonnych, ma budynki w dobrym stanie. Bliższe objaśnienie u Kazańskiego Adwokata w domu pod Nrem 729 przy ulicy Leszno w Warsz: przejrzeć można.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro, 32 raz *Rita*. JP. *Chmiński* Artysta Teatru Krakowskiego, pierwszy raz występuiąc na scenie Warsz:, iako Gość przedstawi rolę *Nieznaiomego*.

Podpisany Dyrektor bawiącego tu, Towarzystwa Sztucznych Jezdców, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publ:, iż w przyszłą Niedzielę odbędą się ostatnie Wyściġi Konne i Poiazdowe, wczasie których, prócz widzianych iuż kursów, odbędą się ieszcze następuiące: 1) Biegać będą wielu Chłopców, zawiązanych w workach. 2) Ścigać się będzie na własnych koniach wielu chłopców. 3) Odbędą się wyścigi zakładowe przez 2ch członków Towarzystwa, każdy na 3ch nieosiodłanych koniach stoiąc. 4) Na powszechne żądanie odbędą 3 śmiałe kobiety, iako to: P. *Cocchi*, Panny *Ludwika Letarde* i *Marja Orsanigo*, kurs Achillesa. W końcu wystawionym będzie wysoki słup w środku Cyrku, na który każdemu z Publiczności na wyścigach będącemu (to iest chęć maiącemu), wolno będzie wejść po tamże znajduiącą się nagrodę. Podpisany Dyrektor spodziewa się nadto, że ieśli dwa ostatnie Wyścigi potrafiły zasłużyć na względy zawsze Łaskawej Publiczności, to niemylnie i 3ci na takie same zasłużyć potrafi, a Publiczność licznie się zebrać zechce. Cena miejsc: Tribuna Rub: sr. 1 kop: 2½; 1 miejsce k. 60 - 2½; 2 miejsce k. 45 - 2½; 3 miejsce k. 15.

Alexander Guerra.

Dziś w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, JP. *Rajczak* z dobraną kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej w domu narożnym P. Kamińskiego wprost domu Wgo Steinkellera, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Jesiotr, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin i Karaś smaże: z kapus:, Węgorz, Zupa szczawio:, Kurczęta, Raki, Kalafjory, Chłodnik, etc.